wtorek | 15 lipca 2014 | nr 80 (LXIX) | cena: 7 kč

Pismo ukazuje się we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Tegoroczny węgiel najbardziej udany | s. 3

Senator i proboszcz ścigali się na wózkach | s. 4

Waldemar Fornalik dla »GL« | s. 8

Co ze szkołą na Bagińcu?

PROBLEM: *Przed dziesięciu laty budynek starej szkoły na Bagińcu tętnił życiem. Macierz Szkolna w Republice Czeskiej, której obiekt podarował mieszkający w Bazylei dr Jan Pyszko, organizowała tam swoje Baginieckie Festyny, udostępniała go jako bazę dla zielonej szkoły lub kursów narciarskich. Był nawet gotowy projekt remontu kapitalnego budynku. Niestety, po śmierci dr. Pyszki, sprawa z powodu niezakończonego postępowania spadkowego utknęła w martwym punkcie. Szkoła więc od pięciu lat „leży odłogiem”...*

– O remoncie baginieckiej szkoły na razie, do czasu załatwienia spraw majątkowych związanych z działką na której obiekt stoi, możemy tylko marzyć. Niemniej chcielibyśmy ją w jakiś sposób zacząć wykorzystywać. Stoi ona przecież w bardzo atrakcyjnym miejscu, budynek jest zagospodarowany... – mówi prezes Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej, Andrzej Russ.

Baginieccy górale wybudowali dla swoich dzieci polską szkołę w 1873 roku. Uczęszczały do niej dzieci także z okolicznych osad: Bystrego, Istebnej, a nawet spod Stożka. Z powodu malejącej liczby uczniów szkołę w 60. latach ubiegłego wieku zamknięto. Budynek zaczął niszczeć, zastanawiano się nawet nad jego wyburzeniem. Po Rewolucji Aksamitnej kupił go dr Jan Pyszko, mieszkający w szwajcarskiej Bazylei rodak z Oldrzychowic.

W 1994 roku właściciel wydzierżawił go Macierzy Szkolnej. Dawna szkoła ożyła gwarem dzieci, które przyjeżdżały tu ze swoimi wychowawcami na kursy narciarskie, wycieczki, obozy harcerskie do zielonej szkoły. Macierzański ośrodek był też bazą kilku narciarskich Zjazdów Gwiaździstych, odbywały się tu doroczne macierzańskie festyny z bogatym programem kulturalnym. W 2000 roku dr Pyszko ofiarował Macierzy 80 proc. budynku szkoły i jej dziedzińca, a w 2007 roku uczynił Zarząd Główny Macierzy właścicielem całego budynku. Niestety, w 2002 roku obiekt, jako nieodpowiadający normom sanitarnym i budowlanym, został zamknięty. Od tego czasu ponownie niszczeje.

– Przez cały czas jednak troszczymy się o budynek. A żeby szkołę ponownie oddać do użytku, nasi poprzednicy w ZG przygotowali projekt remontu, znaleźli nawet źródła dofinansowania całego przedsięwzięcia. Niestety, śmierć dr. Pyszki pokrzyżowała macierzańskie plany – mówi prezes Russ. Od razu wyjaśnia: – Niestety, jesteśmy wprawdzie właścicielami budynku, ale już nie działki, na której on stoi i która go otacza. Tej właścicielem był zmarły dr Jan Pyszko. Czekamy więc na wyniki postępowania spadkowego. Jeżeli zakończy się ono dla nas pomyślnie, dopiero potem będziemy mogli wszcząć dalsze kroki. Przede wszystkim chodzi o pozyskiwanie instytucji i w ogóle sponsorów, którzy dofinansowaliby cały remont. Bo nawet jeśli wszystko ułoży się po naszej myśli, wracamy do punktu wyjścia. Wszystkie umowy, które w sprawie dofinansowania remontu zawarli nasi poprzednicy, wygasły. Przez te kilka lat, które minęły od śmierci dr. Pyszki, zmieniły się rządy w Polsce, a także w Republice Czeskiej. Mówię także o RC, bo przecież zastrzyk finansowy na modernizację naszej szkoły z czeskiej strony miał być jedną z rekompensat za nasze przedwojenne majątki – podkreśla Andrzej Russ.

Fot. ZBIGNIEW BOCEK

Członkowie Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w RC dyskutowali o dalszych losach baginieckiej szkoły wprost na Bagińcu.

Żeby podyskutować o tym, jakie będą dalsze losy baginieckiej szkoły, Zarząd Główny zorganizował swoje lipcowe posiedzenie wprost na Bagińcu. – Mogliśmy się na własne oczy przekonać, że chociaż budynek jest od kilku lat niewykorzystywany, dzięki inicjatywie członków ZG: Karola Barona i Leszka Berka, jest on zadbany, uporządkowany, jest woda... Niestety, w katastrofalnym stanie są sanitariaty, pracownicy higieny na pewno więc nie pozwolą organizować tam jakichkolwiek pobytów z noclegiem lub większych imprez, do jakich należał kiedyś chociażby Baginiecki Festyn Szkolny – informuje prezes Macierzy.

Niemniej na baginieckim posiedzeniu członkowie Zarządu Głównego doszli do wniosku, że można nadal szkołę wykorzystywać chociażby częściowo. Mogłyby się tam na przykład zatrzymywać, po uprzednim skontaktowaniu się z ZG, wycieczki. – Można tam przecież ugotować wodę na herbatę, posiedzieć przez kilka godzin, zrobić ognisko. Szkoła mogłaby więc służyć jako takie małe schronisko na wyprawach Zaolziaków, i nie tylko, w tę część Beskidów – wyjaśnia Andrzej Russ.

Uchwalono też, że za pośrednictwem „Głosu Ludu” władze Macierzy zwrócą się z apelem do wszystkich organizacji, a także osób fizycznych, które pamiętają czasy świetności baginieckiej szkoły i mieliby pomysł na jej odnowienie. – Czy już finansowo, czy własną pracą mogliby nam pomóc. Wszyscy zainteresowani mogą przysyłać swoje pomysły, rozważania pod adres: macierz.szkolna@seznam cz. Poza tym planujemy, że zaprosimy wszystkich zainteresowanych po wakacjach na Dzień Otwarty w baginieckiej szkole. Tam będą się mogli na własne oczy przekonać, czego ten obiekt wymaga. O terminie takiego spotkania poinformujemy na łamach „Głosu Ludu” – dodaje prezes Andrzej Russ.

JACEK SIKORA

ZDARZYŁO SIĘ

WPADŁ NA GORĄCYM UCZYNKU

Policjanci z Zebrzydowic zatrzymali obywatela Republiki Czeskiej, który dopuścił się kradzieży w powiecie cieszyńskim. 41-latek został przyłapany przez dwóch mieszkańców Kaczyc, gdy usiłował okraść ich dom. Jak się później okazało, mieszkaniec Stonawy był wielokrotnie karany za podobne przestępstwa.

Dwaj mieszkańcy centrum Kaczyc pracowali przy remoncie swojego domu. Około godz. 18 jeden z nich wyszedł na chwilę z mieszkania do garażu. Moment nieuwagi właściciela wykorzystał złodziej, który wszedł niepostrzeżenie do domu. Chwilę później domownicy zorientowali się jednak, że ktoś chodzi po mieszkaniu na pierwszym piętrze. Mężczyźni przyłapali intruza, który chodził od pokoju do pokoju. Zaskoczony mężczyzna, próbował tłumaczyć, że... zabłądził i chce wrócić do Czech. Mężczyźni nie dali mu wiary i natychmiast powiadomili policjantów.

Stróże prawa zatrzymali mężczyznę. – Sprawdzili też dane 41-letniego mieszkańca Stonawy w systemie informacyjnym państw strefy Schengen (SIS). Okazało się, że to wielokrotny recydywista, mający na swoim koncie kilkadziesiąt przestępstw przeciwko mieniu – informuje asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Ponadto śledczy udowodnili mężczyźnie kilka kolejnych przestępstw, których dopuścił się na terenie gmin Zebrzydowice i Hażlach. M.in w marcu okradł dom w centrum Hażlacha, zabierając pieniądze oraz biżuterię. Straty oszacowano wówczas na blisko 13 tys. zł. Z kolei w czerwcu 41-latek skradł samochód w Zebrzydowicach. Citroen wart ponad 10 tys. złotych zniknął z centrum miejscowości. Auto zostało jednak odnalezione w Karwinie i trafiło już do właścicieli. Na wniosek policjantów i prokuratora sąd zadecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny. Za popełnione przestępstwa grozi mu nawet 5 lat więzienia. **(wik)**

POGODA

wtorek	środa
dzień: 19 do 23 °C	dzień: 18 do 22 °C
noc: 14 do 9°C	noc: 19 do 18 °C
wiatr: 1-4 m/s	wiatr: 1-2 m/s

9 771212 422027 14080

KRÓTKO

RANNI ROWERZYŚCI

REGION (dc) – Pogotowie ratunkowe udzielało w niedzielę pomocy ośmiu rannym rowerzystom. Ratownicy interweniowali w Jesionikach, w powiecie frydecko-misteckim, nowojiczyńskim oraz w Ostrawie. Do jednego z wypadków doszło w Błędowicach Górnych – 53-letni mężczyzna doznał obrażeń kończyn po kolizji z samochodem. Wśród poszkodowanych były również dzieci: 6-latka i 15-latka w Ostrawie oraz 14-letni chłopiec, który zranił się w głowę przy zjeździe z Jaworowego.

* * *

DOROŚLI DO BASENU

OSTRAWA (ep) – Klinika rehabilitacyjna Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie postanowiła wprowadzić kursy pływania dla osób dorosłych. Zainteresowanie jest bardzo duże, a organizatorzy twierdzą, że naukę pływania opanuje około 75 procent absolwentów kursu. Na kurs zgłasza się też dużo osób w podeszłym wieku. Jak podkreślają lekarze z kliniki, wielu pacjentom z problemami układu ruchu zalecają pływanie jako najlepszą rehabilitację, dużo z nich jednak nie decyduje się na to właśnie dlatego, że nigdy nie nauczyli się pływać. Szpital oferuje kurs w niewielkim basenie, którego głębokość nie przekracza 1,5 metra. Grupy złożone najwyżej z pięciu osób zaliczą osiem lekcji z instruktorem.

* * *

POMOGĄ TAKŻE KOŁU

GNOJNIK (kor) – Komisja ds. kultury i spraw socjalnych rozdzieliła dotacje z puli, która w budżecie gminy została przeznaczona na wsparcie działających we wsi organizacji. Na zastrzyk finansowy mogą w tym roku liczyć m.in. gnojniccy PZKO-wcy, którzy otrzymają 5 tys. koron na zorganizowanie wakacyjnego obozu dla dzieci oraz 10 tys. na wycieczkę do Wrocławia.

* * *

TYSIĄCE NA FAJNE LATO

REGION (ep) – Około 4300 osób wzięło udział w trzeciej edycji inicjatywy Fajne Lato na Techno Trasie. W tym sezonie mieszkańcy regionu i turyści mogli wyruszyć na letnią Techno Trasę od połowy czerwca do 6 lipca. Na trasie znajduje się kilkanaście ciekawych pod względem technicznym obiektów, które można zwiedzać cały rok, ale w ramach Fajnego Lata dodatkowo przygotowano weekendowe atrakcje dla dzieci. Projekt, zainicjowany w 2012 roku, realizuje Województwo Morawsko-Śląskie wraz z Agencją Rozwoju Regionalnego. W tym roku Fajne Lato rozpoczęto w Dolnych Witkowicach a zakończono imprezami w Parku Landek i w Młynie Wodnym Wesselsky v Loučkách u Oder.

* * *

SPRAWDŹ W SKARBONCE

REGION (kor) – Masz w domu wycofane już z obiegu banknoty 20-koronowe lub monety 50-halerzowe? Jest ostatnia szansa, żeby wymienić te wycofane z dniem 31 stycznia 2008 roku z obiegu środki płatnicze. Można tak uczynić już tylko do końca sierpnia w filii Czeskiego Banku Narodowego w Ostrawie.

Fot. ARC

Budynek ostrawskiej filii ČNB.

W Ostrawie szukali bomby

W poniedziałek do Czeskiego Banku Narodowego w centrum Ostrawy po raz czwarty w ciągu ostatnich kilku tygodni wyruszyli policjanci i pirotechnicy. Kwadrans po 7.00 rano ktoś zgłosił anonimowo, że w banku podłożono bombę. To już czwarty raz od 26 czerwca tego roku – podobnie, jak w poprzednich trzech przypadkach, policja dokładnie przeszukała budynek i nie znalazła żadnych materiałów wybuchowych ani nic podejrzanego. Anonimowe zgłoszenie wywołało jednak spore zamieszanie. Policja zamknęła budynek i jego najbliższą okolicę, samochody kierowano na inne drogi, a tramwaje przejeżdżały przez krytyczny odcinek bez zatrzymywania.

– Bank przeszukali specjaliści z psami wyćwiczonymi w poszukiwaniu materiałów wybuchowych. Do akcji włączono również strażników miejskich oraz straż pożarną. Mniej więcej po godzinie ekipa stwierdziła, że teren jest „czysty". Nie znaleźliśmy nic podejrzanego – poinformowała rzeczniczka ostrawskiej komendy, Gabriela Holčáková.

Wszystko wskazuje na to, że anonimowy telefon wykonał ten sam mężczyzna, który ostrawską filię Czeskiego Banku Narodowego wziął „na celownik" już trzy razy. Po raz pierwszy z informacją o bombie zadzwonił 26 czerwca, a następnie dzień później, trzeci raz skontaktował się w tej strawie 7 lipca. Sprawcy całego zamieszania grozi aż 5 lat więzienia. **(ep)**

Burzliwa piątkowa noc

Piątkowe burze skomplikowały życie strażakom w całym województwie morawsko-śląskim. Nocą z piątku na sobotę musieli wyjeżdżać na terenie regionu aż 41 razy. Najwięcej wyjazdów – po czternaście – odnotowano w powiatach frydecko-misteckim i nowojiczyńskim, w stolicy województwa, Ostrawie, strażacy musieli interweniować w dziesięciu przypadkach. Życie uprzykrzał mieszkańcom regionu i strażakom nie tylko intensywny deszcz, ale także porywisty wiatr. W większości przypadków strażacy musieli pompować wodę z zalanych piwnic, usuwać drzewa z dróg oraz likwidować nadłamane drzewa. **(kor)**

Dobry rok dla strażaków

Ponad 6 mln koron otrzyma w tym roku z kasy miejskiej Bogumina działająca w mieście Ochotnicza Straż Pożarna. 4 miliony przeznaczone zostaną na inwestycje, natomiast pozostałe dwa pójdą na ekwipunek strażaków, na paliwo oraz utrzymanie i naprawy remizy. 600 tysięcy koron trafi również do profesjonalnej jednostki strażackiej, która przeznaczy je na remont remizy strażackiej w Boguminie.

To wyjątkowo dobry dobry rok dla miejscowej straży ogniowej. – Ten rok jest szczególny, ponieważ dwie nasze jednostki doczekały się „nowych" wozów strażackich, które kosztowały w sumie 3,5 mln koron. Wóz strażaków z Zabłocia przeszedł „kurację odmładzającą" i został unowocześniony, natomiast dla jednostki z Szonychla zakupiliśmy od miasta Hawierzowa 15-letni wóz, stary trafił na złom – wyjaśniła kierowniczka wydziału organizacyjnego Urzędu Miasta, Mirka Šmídová. Jak dodała, przy naprawie wozu strażackiego zabłockiej jednostki doszło do zabawnej sytuacji. Remontu pojazdu podjęła się firma z Polski. Strażacy byli wprawdzie zadowoleni z ogólnego efektu, tyle tylko, że Polacy zaliczyli jedną wpadkę, kiedy na drzwiach wozu umieścili napis „Bochumin".

– Kolejne setki milionów miasto wyłoży na remonty w miejscowych remizach. Ta w Zabłociu doczeka się nowych automatycznych drzwi garażowych za 300 tysięcy koron, a remizę w Wierzbicy czekają prace remontowe za 800 tys. koron. Miasto zakupiło również przeszkody do treningu młodych strażaków – poszczególne jednostki będą się nimi wymieniać – poinformowała rzeczniczka bogumińskiego ratusza, Lucie Balcarová. **(ep)**

Sowi sąsiedzi

Gęste korony świerków w jednym z ogrodów na osiedlu przy ul. Grabińskiej w Czeskim Cieszynie obrała sobie za mieszkanie rodzinka sów – uszatek zwyczajnych z rodziny puszczykowatych. Mieszkańcy okolicznych domów zauważyli gniazdo z trzema młodymi sowami, które ich skrzydlaci rodzice wciąż jeszcze dokarmiają.

Wprawdzie niektórzy mieszkańcy osiedla narzekają, że przenikliwe głosy młodych sów domagających się pokarmu przeszkadzają im nocą i nie mogą z tego powodu zasnąć, większość cieszyniaków z Grabińskiej jednak cieszy się z obecności sowich sąsiadów. M.in. dlatego, że sowy to drapieżniki i doskonali łowcy, odżywiający się głównie myszami. A tych ostatnich wokół osiedlowych śmietników nigdy nie brakuje.

Fot. ARC

Uszatka zwyczajna

Ornitolodzy mówią, że uszatka zwyczajna to rzadki w naszym regionie ptak, w okolicach Czeskiego Cieszyna żyje tylko wspomniana rodzinka. **(kor)**

Zmarł piąty żołnierz

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych zmarł w Pradze czeski żołnierz, który w ub. tygodniu został ranny w zamachu terrorystycznym w Afganistanie. Do Centralnego Szpitala Wojskowego został przewieziony w bardzo ciężkim stanie w niedzielę wieczorem. Przedtem przeszedł kilka operacji w szpitalu polowym w Afganistanie. Liczba czeskich żołnierzy, którzy ponieśli śmierć z ręki terrorysty samobójcy, wzrosła tym samym do pięciu.

Czeska Agencja Prasowa poinformowała, że w nocy z soboty na niedzielę czescy żołnierze w Afganistanie odpierali kolejny atak. Patrol został zaatakowany bronią palną i granatami. Jeden z żołnierzy doznał obrażeń. Do Afganistanu w najbliższych dniach odleci pięciu żołnierzy, którzy zastąpią zmarłych. **(dc)**

Zwróć książki o dowolnej porze

Przed Biblioteką Miejską w Orłowej stanął specjalny pojemnik. Biblioteka postanowiła wprowadzić kolejne udogodnienie dla czytelników i zainstalować samoobsługowy „boks zwrotny", do którego przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, można będzie wkładać książki do oddania.

To duże blaszane pudło, przypominające wielką skrzynkę pocztową. W górnej części jest otwór, przez który wkłada się książki, a pod nim, wewnątrz, znajdują się drzwiczki ukrywające mechanizm przesuwający książki. Dzięki temu nie dojdzie do uszkodzenia wkładanych pozycji – spadają bowiem najwyżej z wysokości 20 cm.

– Czytelnicy, którzy chcą zwrócić wypożyczone książki, nie muszą iść z nimi do biblioteki, ale mogą umieścić w „boksie" również wtedy, gdy biblioteka jest zamknięta. Następnego dnia zwrot pozycji zostanie zaznaczony na koncie czytelniczym. O tym, czy wszystko przebiegło bez problemów, czytelnik może przekonać się, zaglądając na swoje internetowe konto biblioteczne na stronach biblioteki – wyjaśnia dyrektorka Iva Sušková.

Skrzynka na zwrot książek kosztowała bibliotekę 120 tys. koron – instytucja zakupiła ją z własnych środków. Przypominamy, że w wakacje zmieniły się godziny otwarcia. Do końca sierpnia wszystkie oddziały Biblioteki Miejskiej pracować będą od 8.00 do 17.00, w środy i soboty będą jednak nieczynne. W okresie letnim przygotowano wiele atrakcji dla dzieci. Już jutro odbędzie się w miejscowej bibliotece pierwsze z serii „twórczych przedpołudni", w ofercie są też inne wakacyjne zajęcia

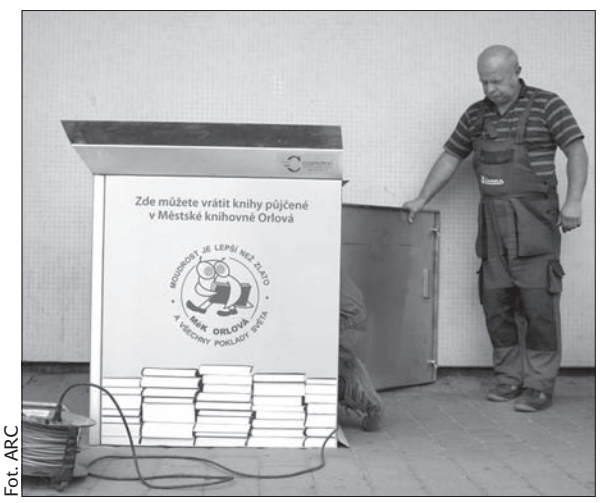

Fot. ARC

Przed Biblioteką Miejską w Orłowej stanął właśnie specjalny pojemnik do zwrotu książek.

Tegoroczny węgiel najbardziej udany

– Spokojnie weź go do ręki, nie zabrudzisz się. Węgiel drzewny najwyższej jakości rozpoznamy właśnie po tym, że nie pobrudzimy nim rąk – mówił Josef Straka do małej dziewczynki, która przyglądała się w sobotę w Koszarzyskach rozbieraniu „miylyrza". Deniska Pindur z Bystrzycy ostrożnie sięgnęła po kawałek węgla. I cieszyła się, że może go zachować na pamiątkę. – Podoba mi się tutaj. Nigdy jeszcze czegoś takiego nie widziałam – uśmiechała się dziewczynka. Przyznała, że nie miałaby ochoty uczestniczyć w brudnej pracy, woli się przyglądać. – Nie udało nam się przyjechać w ubiegłą sobotę, kiedy stawiali mielerz, więc przyjechaliśmy z dziećmi przynajmniej zobaczyć, jak się go rozbiera – dodał jej ojciec, Ilja Pindur. – Kupujemy do domu węgiel drzewny w sklepie, ale gorszej klasy, bo brudzi. Tu jest jedyna okazja zobaczyć, jak się po staremu pali w mielerzu węgiel najlepszej jakości.

Zadowolony był również kierownik prac, Václav Michalička z filii Muzeum Ziemi Nowojiczyńskiej w Przyborze. – Tegoroczna wydajność jest z pewnością najlepsza. Drewno zwęgliło się prawie w stu procentach. Mielerz był w tym roku mniejszy, więc mogliśmy się z nim „pobawić". Zaowocowały również doświadczenia z poprzednich lat. Cała ekipa jest już doskonale zgrana, każdy wie, co ma robić, drewno było bardzo dobrze przygotowane. Udało nam się wypalić naprawdę dobry węgiel – chwalił.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Josef Straka przez tydzień nocował w drewnianej kolibie.

Rozbieranie mielerza w Koszarzyskach.

Zapaleńcy ze stowarzyszenia „Koliba" i Ogniska Górali Śląskich w Koszarzyskach już po raz szósty zbudowali mielerz. To ich sposób na początek wakacji. Przy mielerzu czuwają przez okrągły tydzień, nie ruszając się z miejsca. Gotują w kuchni polowej i śpią razem z dziećmi w małych drewnianych kolibach, zamieniając się nocą dyżurami.

Palenie mielerza było też okazją do zorganizowania imprez towarzyszących. W koszarzyskim „Dołku" odbywały się przez niemal cały ubiegły tydzień. Do wyboru były warsztaty zdobienia pierników, robienia ozdób z drutu, malowania na szkle czy tkania i skręcania sznurów.

– Cieszę się, że dzięki gminie udało się w zeszłym roku przedłużyć zadaszenie, dzięki czemu część kompleksu jest teraz chroniona przed deszczem. To się bardzo przydało w tym roku, kiedy pogoda była kapryśna. Bez zadaszenia w ogóle nie dałoby się organizować tych warsztatów – podkreślił Josef Straka.

Koszarzyska to jedyne miejsce na Morawach i Śląsku, gdzie pielęgnowana jest dawna technologia karbonizacji drewna. – W Czechach, zwłaszcza przy granicy z Niemcami, buduje się mielerze. Co roku w sezonie bywa ich co najmniej około dziesięciu. Czesi, wznawiając tę tradycję, korzystali z doświadczeń Niemców, gdzie działają stowarzyszenia węglarzy – zwrócił uwagę Michalička. A jednak do Koszarzysk przyjechali w tym roku również goście spod Pragi. – Jeden z nich nazywał się Uhlíř (po polsku Węglarz – przyp. red.), więc chciał zobaczyć, jak węglarze palili węgiel w mielerzu – dodał kierownik przyborskiego muzeum. **(dc)**

Szukając śladów beskidzkich zbójników

Jak zrelaksować się po całym tygodniu spędzonym przed monitorem komputera? Latem w naszym regionie możliwości jest całkiem sporo, natomiast ja najbardziej lubię piesze, górskie wycieczki. Jednym z moich ulubionych miejsc są zaś okolice czesko-polsko-słowackiego trójstyku oraz rozsławiona przez legendy góra Girowa.

Girowa (840 m n.p.m.) wznosi się około 4,5 k na północny wschód od Przełęczy Jabłonkowskiej. Dawniej uważana była za miejsce zlotów czarownic, a skalne urwisko pod jej szczytem nazywano „Diabelskim Młynem". Zgodnie z tradycją to właśnie tam bowiem przechowywali swe skarby zbójnicy grasujący w rejonie Przełęczy Jabłonkowskiej. Jednym z nich miał być Ondraszek, który wraz ze swoją drużyną właśnie tam ukrył skarb skąpego Żyda z Lanckorony. Zbójnik ściął głowę Żydowi i położył ją obok skarbu tak, aby za karę go strzegła.

O tym makabrycznym wydarzeniu przypominać mają Czarcie Młyny, czyli znajdujące się około 500 metrów pod szczytem Girowej niezwykłe utwory skalne z podziemnymi korytarzami. Prowadzi do nich rozpoczynająca się przy schronisku niepozorna leśna ścieżka, jednak obecnie jaskinie są zamknięte dla zwiedzających. Mimo to miejscowi pamiętający dawne czasy opowiadają, że kiedyś pewien badacz chcąc zlustrować podziemne korytarze, wpuścił do nich psa. Pies wyszedł z jaskiń dopiero pod Stożkiem – w miejscu, gdzie obecnie znajduje się przełęcz pod Grónicziem!

Nie wiadomo, czy w tych legendach tkwi choćby ziarno prawdy, a sytuacji nie ułatwia fakt, że nawet pochodzenie nazwy Girowa nie jest dotychczas jednoznacznie potwierdzone. Niektórzy wskazują na jej wołoskie pochodzenie. Zgodnie z podaniem wywodzącym się z terenu sąsiedniej Jaworzynki, nazwa wiąże się z dziejami miejscowego baczy Jury i wielką bitwą pasterzy ze zbójnikami. Ów Jura miał darować swoją łąkę dzieciom poległych pasterzy, skąd poszła nazwa „Jurowa łąka", zniekształcona w gotyckim piśmie kancelarii zamkowej w Cieszynie na „Gurowa", a następnie „Girowa". Mieszkańcy Jaworzynki jeszcze przed II wojną światową zaklinali się, że „miejsce bitwy i pochówku opryszków na Girowej przeklętem było, przez wszystkich unikanem, bo tam tylko szatan i czarownice mieszkać się nie bały".

Dziś o czartach, czarownicach i zbójnikach niewielu jeszcze pamięta, ale Girowa mimo swej stosunkowo niewielkiej wysokości, cieszy się niesłabnąca popularnością wśród turystów. Wpływ na to ma m.in. fakt, ze góra znajduje się na głównym wododziale europejskim, oddzielając zlewnie morza Bałtyckiego od zlewni Morza Czarnego. Nic więc dziwnego, że do schroniska na Girowej prowadzą popularne szlaki turystyczne z Jabłonkowa, Bukowca, Herczawy, czy Jaworzynki. My proponujemy jednak łatwą trasę z Mostów k. Jabłonkowa. Wycieczkę,

Schronisko Studeniczne

Zdjęcia: WITOLD KOŻDOŃ

Widok ze szlaku na Girową.

która zajmie nam około półtorej godziny możemy rozpocząć w centrum wioski. Trasa prowadzi czerwonym szlakiem m.in. obok ośrodka narciarskiego Ski areál Mosty. Stamtąd przez łąkę i las dotrzemy do schroniska Studeniczne, gdzie można zjeść posiłek, a w upalne dni nawet wykąpać się w basenie. Po odpoczynku do pokonania pozostanie nam jeszcze ok. 2 kilometrów. Tyle bowiem dzieli Studeniczne od schroniska pod Girową. Po dotarciu na miejsce można jeszcze rozważyć 300-metrową wędrówkę na szczyt góry, z której dawniej roztaczał się piękny widok. Dziś jednak częściowo przysłaniają go coraz wyższe okoliczne drzewa.

Z Girowej można wrócić z powrotem do Mostów tym samym szlakiem turystycznym lub wybrać inny wariant i podążyć np. trasą zielonego szlaku do przystanku linii autobusowej Herczawa – Mosty koło Jabłonkowa, oddalonego od Girowej niespełna 2 km. Podczas niedzielnej eskapady ja jednak wybrałem wędrówkę do polskiej Jaworzynki. Pokonanie całej tej trasy – z Mostów koło Jabłonkowa na Trzycatek w Jaworzynce – zajęło mi niespełna trzy godziny. Z Trzycatka autobus zawiózł mnie zaś z powrotem do Cieszyna. **WITOLD KOŻDOŃ**

Senator i proboszcz ścigali się na wózkach

Rynek Mariacki w Jabłonkowie w niedzielę był zamknięty dla ruchu. Jedynymi pojazdami kołowymi na ulicy przecinającej główny plac miejski były wózki inwalidzkie. Na nich poruszali się tym razem głównie ludzie zdrowi. Po to, by zasilić skarbonki Caritasu.

Dni Jabłonkowa trwały przez cały weekend. W sobotę program odbywał się w Lasku Miejskim. Podgórskim miasteczkiem rozlegały się dźwięki kilku kapel, m.in. Lake Malawi, której wokalistą jest Albert Černý z rozwiązanej formacji Charlie Straight.

W niedzielę tłumy ludzi od rana zalegały centrum Jabłonkowa, tłocząc się przy stoiskach z rękodziełem artystycznym, mniej lub bardziej rodzimymi pamiątkami, tradycyjnymi daniami (królowały placki na blasze), a nawet kwiatami ogrodowymi, które kiedyś sadziły nasze babcie. Miejscowe Koło PZKO oferowało przed swoją siedzibą placki i kołacze z posypką. Program artystyczny rozpoczął się od występów dziecięcych zespołów folklorystycznych „Jackové", „Zaolzioczek" i „Torka". O godz. 10.00 wiceburmistrz Jabłonkowa, Petr Gawlas, ogłosił laureatów dorocznej nagrody „Jabłonkowskie Jabko". Wśród nagrodzonych był obchodzący w tym roku 60. urodziny prezes PZKO, Jan Ryłko. Nagrodę odebrał pod jego nieobecność syn Adam. Kolejne „jabka" trafiły do orkiestry dętej „Jablunkovanka" i jej śpiewaka Bohuslava Martynka oraz do działaczki Matice Slezské, Danušy Joklovej. In memoriam został wyróżniony pułkownik Antonín Velebnovský oraz trener sportowy Antonín Feber.

Tuż przed południem rynek zamienił się w tor wyścigowy dla wózków inwalidzkich. Tor był to niedługi, ale – jak się wkrótce okazało – osobom nieprzyzwyczajonym do poruszania się na wózku i tak dał nieźle w kość. A raczej w ręce, bo kończyny górne są główną siłą napędową tych pojazdów.

„Rundkę dla Caritasu" zorganizowała jabłonkowska organizacja charytatywna. Regulamin był prosty: zawodnicy przez trzy minuty pokonywali wyznaczoną trasę. Im więcej rund zaliczyli, tym więcej pieniędzy zarobili dla Caritasu. Widzowie, którzy zdecydowali się wesprzeć wybranego przez siebie zawodnika, za każdą zaliczoną przez niego rundkę wrzucali do skarbonki dziesięć koron.

Na linie nad jabłonkowskim rynkiem.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Ks. Janusz Kiwak (na pierwszym planie) miał trudnego rywala – strażaka Michala Sikorę.

Na starcie stanęło sześciu znanych mieszkańców Jabłonkowa oraz dodatkowo dwaj ochotnicy. Na wózkach inwalidzkich, wyposażeni w czerwone koszulki zawodników i rękawice ochronne, usiedli: wiceburmistrz i senator Petr Gawlas, ks. proboszcz Janusz Kiwak, prawnik i współzałożyciel Caritasu, Marek Jakubik, strażak Michal Sikora, wokalista kapeli „Blaf", Tomasz Tomanek. Jedynym niepełnosprawnym był Jakub Molin z Trzyńca. Na ochotnika dołączyli Jiří Hamrozi i Bogdan Czepczor. Najwięcej rundek – 14 – zaliczył, zgodnie z oczekiwaniami, Jakub Molin. – Ja trenuję codziennie, kiedy śpieszę się na autobus – śmiał się młody mężczyzna, który, pomimo upośledzenia, jest aktywnym sportowcem. Drugi najlepszy okazał się strażak Sikora (9 rund), bardzo dobry wynik osiągnął również senator Gawlas (8). – Dzisiejsza impreza jest początkiem długofalowej zbiórki publicznej, dzięki której chcemy pomagać wszędzie tam, gdzie aktualnie zajdzie potrzeba – powiedział redakcji dyrektor Caritasu, Petr Pavlíček. W niedzielę wybrano blisko 9 tys. koron.

Dla dzieci (i nie tylko) atrakcyjny był występ żonglerów i akrobaty na linie. Po południu odbył się koncert „Blafu", orkiestry „Jablunkovanka" oraz gościnnej kapeli złożonej ze studentów i absolwentów Instytutu Jedlički w Pradze, który od stu lat zapewnia opiekę i edukację niepełnosprawnej młodzieży. **(dc)**

W bród przez Olzę po zwycięstwo

Cieszyński browar, rynek czy Café Muzeum to miejsca znane osobom, które bywają w Cieszynie. Tak samo jak synagoga przy ul. Bożka, kawiarnia „Avion" czy fresk Franciszka Świdra na budynku polskiej szkoły w Czeskim Cieszynie. Gorzej, gdy miejsca te trzeba rozpoznać na podstawie fotografii przedstawiającej drobny szczegół: z fresku Świdra widoczna jest tylko owca, z Avionu – miotła, z cieszyńskiego rynku – szyny przypominające dawną linię tramwajową. A właśnie takie fotografie otrzymali na starcie uczestnicy pierwszego Cieszyńskiego Fotobiegu, który w sobotę zorganizowała Sekcja Akademicka „Jedność" przy Zarządzie Głównym PZKO.

W ciekawie obmyślanej grze miejskiej startowało 12 drużyn składających się z 3-6 osób. Ich zadaniem było odwiedzić w określonej kolejności i w jak najkrótszym czasie 22 miejsca. Poruszać mogły się na piechotę lub środkami transportu publicznego. Grupka, która nie rozpoznała któregoś z miejsc na podstawie pierwszej, trudniejszej fotografii, mogła otworzyć dodatkową kopertę z drugim, łatwiejszym do rozpoznania zdjęciem. Szkopuł w tym, że za posiłkowanie się drugim zdjęciem, tak samo jak za niedotarcie na któreś ze stanowisk, jury doliczało dodatkowe minuty do czasu pokonania trasy. W każdym odwiedzonym miejscu ekipy musiały zrobić sobie zdjęcie, będące dowodem ich obecności oraz wysłać do organizatorów odpowiedź na pytanie kontrolne.

Podczas ogłoszenia wyników w klubie „Dziupla" okazało się, że wygrali nie studenci, lecz ich rodzice – drużyna „Wapniaki", składająca się z trzech par małżeńskich. – Naszym najbardziej brawurowym posunięciem było to, że najdłuższy odcinek, z najbardziej odległego miejsca w Cieszynie do Sibicy, pokonaliśmy tak, że przebrodziliśmy Olzę. Dzięki temu zaoszczędziliśmy sporo czasu i to był chyba decydujący moment – zdradziła uradowana ze zwycięstwa Renata Kadłubiec. Za najtrudniejsze do zidentyfikowania miejsce uznała Centrum Chrześcijańskie w Sibicy. – Biegi odbywały się już w Brnie, gdzie jestem członkiem SAJ-u, lecz nigdy nie brałem w nich udziału. Dopiero teraz, w cieszyńskim Fotobiegu. Mieszkam w Trzyńcu na Podlesiu, więc rozpoznałem tylko jedno miejsce, na szczęście resztę naszej drużyny tworzyli cieszyniacy, którzy sobie radzili. Chodziliśmy na piechotę, raz tylko skorzystaliśmy z autobusu – podzielił się wrażeniami członek innej ekipy, Marek Wojnar.

Zwycięzcy pokonali przeszło 20-kilometrową trasę w niespełna cztery godziny. Wynik najsłabszej drużyny, po doliczeniu czasu karnego, przekroczył 11 godzin. – Było kilka drużyn wybitnych i te nagrodzimy. Ale było też kilka takich, które gorzej sobie radziły. By w przyszłym roku to się nie powtórzyło, mamy dla was małą nagrodę – śmiał się organizator Jakub Kadłubiec, obdarowując mapkami Cieszyna drużyny plasujące się na trzech ostatnich miejscach. Główną nagrodą dla zwycięskich „Wapniaków" była całowieczorowa konsumpcja w klubie „Dziupla" na rachunek prezesa SAJ-u. **(dc)**

Więcej zdjęć na www.glosludu.cz.

PYTANIE DO

Marioli Janiczek, współorganizatorki Cieszyńskiego Fotobiegu

Fot. DANUTA CHLUP

Jak działał sztab organizacyjny?

Ulokowaliśmy się w restauracji, gdzie było podłączenie do internetu. Drużyny na bieżąco wysyłały do nas odpowiedzi na pytania kontrolne, a my następnie informowaliśmy je, który numer koperty powinny otworzyć w dalszej kolejności. Odpowiedzi docierały przez internet oraz SMS-ami. Cały czas mieliśmy pełno roboty. Nie spodziewaliśmy się, że zgłosi się aż tyle drużyn. Cztery razy urządzaliśmy już Fotobieg w Brnie, lecz tu uczestników było najwięcej. **(dc)**

Fot. MARIAN KADŁUBIEC

Zwycięska drużyna na rynku w Cieszynie, rozpoznanym na podstawie szyn.

Wycieczkę rowerową połączyli z łowieniem i grillowaniem pstrągów

W sobotę ruszyła już 3. edycja Tour de Kocobędz w ramach projektu Kuchnia regionalna – tradycyjne dania z obu brzegów Olzy współfinansowanego ze środków Regionalnego programu operacyjnego Euroregion Śląsk Cieszyński – wycieczka rowerowa połączona z łowieniem i grillowaniem pstrągów w ogrodzie MK PZKO w Karwinie-Frysztacie.

Rowerzyści różnych kategorii wiekowych od najmłodszych po najstarszych zgromadzili się około godz. 9.00 przed domem PZKO w Frysztacie i stąd wspólnie wyjechali do Kocobędza. Naplanowano dwie trasy. Jedna dłuższa dla bardziej zaawansowanych i doświadczonych prowadziła przez Olbrachcice i Stonawę i mierzyła około 16 km, zaś druga mierząca niespełna 10 km po ścieżce rowerowej wiodła przez Darków i Łąki i była skierowana przede wszystkim do rodzin z małymi dziećmi.

Udział brało około 60 osób, z czego mniejszą grupę tworzyli goście z Gminnego Ośrodka Kultury w Zebrzydowicach, z którym MK PZKO w Frysztacie ściśle współpracuje. Łatwo było ich odróżnić od pozostałych, bo wszyscy mieli ubrane niebieskie koszulki. Kiedy całość dotarła bez większych problemów technicznych do „Domu ryb" w Kocębędzu i doładowała energię potrzebnymi napojami, przesunęła się do pobliskiego stawu i rozpoczęła łowić ryby. Nikt nie miał trudności ze złowieniem ryby. Jak powiedział sam preses MK PZKO Janusz Wałoszek „złowić rybę tutaj to prawdopodobieństwo graniczące z pewnością".

Fot. RICHARD MUCHA

Imprezę połączono z łowieniem i grillowaniem pstrągów.

Po udanym połowie ryb, wszyscy wrócili do PZKO, gdzie w tamtejszym ogrodzie grillowano pstrągi na maśle. Oprócz tego goście mogli również skosztować 3 kilogramowego suma, którego specjalnie na tę okazję przygotowali organizatorzy. Po zjedzeniu smacznej rybki wszyscy wsłuchali się w ciekawą prelekcję na temat zdrowego oddziaływania ryb na organizm ludzki, którą prowadził sam prezes. Przytoczył zawartość witaminów, jakie mają ryby czy też krótką historię rybołówstwa w Czechach i w Polsce. Cała impreza toczyła się w miłej, przyjacielskiej, pełnej dowcipów atmosferze.

Najważniejsze było, że znów dopisała nam pogoda, tak jak zresztą w ubiegłych latach – dodał prezes Janusz Wałoszek. Wspomniał też, że w przyszłości chciałby wspólnie z organizatorami Tour de Kocobędz rozszerzyć o nowe dłuższe trasy rowerowe, żeby przyciągnąć jeszcze więcej ludzi, szczególnie młodych. Imprezę ocenił bardzo wysoko. Zdradził również, że w przyszłym roku głównym tematem przewodnim będą ryby morskie.

RICHARD MUCHA

Szlifowali tańce na zgrupowaniu

W ubiegłym tygodniu w MK PZKO w Lesznej Dolnej odbyło się sześciodniowe zgrupowanie ZPiT „Olza". Tancerze ćwiczyli i przygotowywali tańce na festiwal polonijnych zespołów folklorystycznych w Rzeszowie, który rozpoczyna się w przyszłym tygodniu oraz na nadchodzący jubileusz 60-lecia istnienia zespołu, który odbędzie się 18 października 2014 roku w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie.

Sześć dni – sześć tańców, dwie próby dziennie połączone z próbami śpiewu, tak krótko scharakteryzował harmonogram zgrupowania kierownik artystyczny zespołu „Olza" Roman Kulhanek. – Olza pilnie przygotowywuje się na nadchodzący jubileusz. Reaktywowała swoich byłych tanczerzy, których podzieliła na pięć grup. Grupę szóstą tworzy ekipa aktualnych tańcerzy. Każda z grup pokaże swój układ taneczny. Nasza grupa będzie tańczyć polskie tańce narodowe i cieszyńskie – zdradził kierownik.

Oprócz długich męczących prób „Olzianie" znaleźli sobie też czas na zabawę. Był też „chrzest" dla nowicjuszy zespołu i wspólne granie i śpiewanie z kapelą „Lipka". W najbliższym czasie „Olza" wystąpi już po raz trzynasty na Festiwalu Polonijnijnym w Rzeszowie oraz tradycyjnie na Gorolskim Święcie w Jabłonkowie. **(R. M.)**

Fot. RICHARD MUCHA

Zgrupowanie „Olzy"

Fot. ox.pl

Uczestnicy Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dzięgielowie.

Szczęściem być blisko Boga

„Lecz moim szczęściem być blisko Boga" – pod takim hasłem przebiegał, zakończony w niedzielę, 65. Tydzień Ewangelizacyjny w Dzięgielowie. W wydarzeniach związanych z tegorocznym TE wzięło udział łącznie ponad 20 tys. osób.

Na program tegorocznej edycji TE złożyło się m.in.: 9 spotkań ewangelizacyjnych dla młodzieży i dorosłych, 27 spotkań ewangelizacyjnych dla dzieci w trzech grupach wiekowych, 32 seminaria, 6 wykładów i 8 studiów biblijnych, 3 cykle warsztatowe oraz 8 koncertów z przesłaniem.

– Dodatkowo w obsłudze Tygodnia pomagało nam 230 wolontariuszy – mówi Bożena Giemza, zastępca dyrektora ds. wydawniczych i PR Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Dzięgielowie. – Dzięki transmisji on-line głównych spotkań ewangelizacyjnych o godz. 17 mieliśmy łączność z Polakami w kraju i tymi, którzy mieszkają poza nim, np. w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych – dodaje. – Oglądam Was prawie codziennie. Dzięgielów to moja mała Ojczyzna. Tam spędziłam najlepsze lata mojego dzieciństwa i dorastania. Jestem szczęśliwa, że mogę być z Wami, choć w części –napisała do organizatorów Ewa z Północnej Karoliny. Z kolei Marta napisała: – Dziękuję za transmisje wideo, od lat brałam aktywny udział w Tygodniach. Obraz i dźwięk pomaga mi przenieść się do bliskich memu sercu miejsc. Pozdrawiam z gorącej Norwegii. Jak mówi Giemza, Dzięgielów po raz kolejny stał się miasteczkiem ewangelizacyjnym i po raz kolejny jego „mieszkańcy" mogli doświadczyć, że takie wydarzenie jak Tydzień jest potrzebne i może stać się impulsem do refleksji nad własnym życiem i relacjami z innymi i z Bogiem. W najbliższą niedzielę w Zelowie rozpocznie się druga wakacyjna edycja Tygodnia Ewangelizacyjnego, a w sierpniu kolejna w Mrągowie, których także organizatorem jest Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. **(ox.pl)**

WTOREK 15 lipca

TVP 1

5.55 TVP info **8.10** Polityka przy kawie **8.35** Supah Ninjas (s.) **8.55** Big Time Rush (s.) **9.30** Przygody psa Cywila (s.) **10.15** Śluby Rycerskie **11.10** Druga szansa II (s.) **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.25** Pakujemy **12.45** Magia wielkiego błękitu (s. dok.) **13.55** Wszystko przed nami (s.) **15.00** Wiadomości, pogoda **15.15** Polskie wakacje (pr. public.) **15.30** Klan (s.) **15.55** MacGyver (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Mistrz grilla **17.30** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **18.30** Ranczo (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Złodziej marzeń (film) **22.00** Wojna i miłość (s.) **23.00** W garniturach (s.) **23.50** MacGyver (s.) **0.55** Złodziej marzeń **2.30** Notacje - Bronisław Geremek - Wygraliśmy **2.45** Pogotowie rachunkowe **3.35** Zagadkowa Jedynka.

TVP 2

6.00 Mikołajek (s.) **6.35** Festiwal nadziei **7.05** M jak miłość (s.) **9.05** Herkules (s.) **9.55** Czterdziestolatek (s.) **11.05** Barwy szczęścia (s.) **11.35** Na dobre i na złe (s.) **12.40** Familiada (s.) **13.15** Na sygnale (s.) **13.45** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **14.25** Szkoła życia (s.) **15.15** Tancerze (s.) **16.15** M jak miłość (s.) **17.05** Herkules (s.) **18.00** Panorama **18.35** Sport Telegram, pogoda **18.50** Jeden z dziesięciu (s.) **19.30** Baron24 (s.) **20.10** Skrzydlate świnie **22.00** Zabójcze umysły (s.) **23.50** Świat bez fikcji **0.55** Na linii strzału (s.) **1.50** Skrzydlate świnie **3.40** Hava nagila **4.45** Dr House (s.).

TV KATOWICE

6.30 Echa dnia, pogoda **6.45** Echa dnia - komentarze **7.00** Co niesie dzień **07.30** Aktualności Flesz **7.40** Poranek z TVP Katowice **8.00** Telekurier **8.30** Dzika Polska - Nurtująca Wisła **9.00** Co niesie dzień **9.35** Psi psycholog (s.) 11 **10.10** Reportaż **10.35** Przystanek Ziemia **11.10** Drang nach Westen **11.55** Reportaż **12.25** Zaproszenie - Wołosi Ojce nasi **12.55** Agrobiznes **13.25** Przechowalnia **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.35** Legenda Grunwaldu **15.45** Reportaż **16.00** Telekurier **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.35** Sprawa na dziś (s.) **17.10** Reportaż **17.30** Aktualności Flesz **17.40** Magazyn reporterów **17.55** Ekosonda **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.05** Wieczorne wiadomości sportowe **19.20** Magazyn Meteo **20.00** Ślązaków portret własny - Anna Szostak **20.25** Wieś w odnowie **20.40** Co, gdzie, kiedy? **21.00** Echa dnia **21.15** Dla niesłyszących - dziennik regionów **21.40** Echa dnia - komentarze **22.00** Aktualności Wieczorne **22.15** Wieczorny magazyn sportowy **22.40** Telekurier **23.10** Legenda Grunwaldu **0.15** Everyday English (s.).

ZŁODZIEJ MARZEŃ
100 min, Thriller, Kanada 2011
TVP 1, wtorek, 15 lipca 20.20
Reżyseria: Tristan Dubois
Występują: Rachael Leigh Cook, Graham Abbey, Paula Jean Hixson, Jonathan Higgins, Steve Belford, Shawn Campbell, Neil Napier

Inżynier Amanda Collier prowadzi badania nad przełomowym projektem. Pewnego dnia ktoś włamuje się do jej komputerów w firmie i w domu, kradnąc dane dotyczące projektu. Wkrótce na okładce branżowego pisma kobieta dostrzega przełożonego, Brendana Cavanaugha. Ten przypisuje sobie innowacyjny pomysł. Amanda oskarża Brendana o kradzież i oświadcza, że będzie bronić swoich praw przed sądem. Wkrótce Cavanaugh zostaje zamordowany. Śledztwo wykazuje, że został zabity z broni należącej do Collier.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News (mag.) **8.20** 13. posterunek (s.) **9.00** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Malanowski i partnerzy (s.) **10.00** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **11.00** Dlaczego ja? (s.) **12.00** Pielęgniarki (s.) **13.00** Trudne sprawy (s.) **14.00** Miodowe lata (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **15.50** Wydarzenia, pogoda **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dlaczego ja? (s.) **17.45** Trudne sprawy 6 (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Biblia (s.) **22.00** Żar (film USA) **23.55** Bohater z wyboru (film USA) **2.55** Tajemnice losu (mag.).

TVC 1

6.00 Bananowe rybki **6.30** Podróżomania **6.59** Studio 6 **8.45** Córki McLeoda (s.) **9.30** Hercule Poirot (s.) **11.20** Reporterzy TVC **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Hercule Poirot (s.) **13.20** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Zauroczenie (s.) **15.10** Ogród to zabawa **15.35** Niegasnące gwiazdy **16.35** Wszystko o gotowaniu **16.55** Podróżomania **17.25** Wszystko -party **17.55** Wiadomości regionalne, prognoza pogody **18.25** AZ kwiz **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Skarb w Srebrnym Jeziorze (film) **21.45** Homolka i tobolka (film) **23.15** Hercule Poirot (s.) **0.15** Tajniacy (s.) **1.05** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Wszystko o gotowaniu **8.50** Wybrzeże Morza Północnego **9.35** Głębokie morze pod biegunem północnym **10.30** Ucieczka na Tahiti **11.20** Fascynujące przemiany przyrody **12.15** Kierunek Wyspy Karaibskie **12.50** Kanadyjska szkoła policyjna **13.45** Katastrofy lotnicze **14.40** Średniowiecze **15.35** Operacje Navy SEALs **16.25** Techniczne cuda świata **17.20** Moja rodzina (s.) **17.50** Kierunek równik **18.45** Wieczorynka **18.55** Doktor Who (s.) **19.40** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Historia świata **20.55** Katastrofy lotnicze **21.50** Gdzie rzeki mają słońce (film) **23.25** Siostra Jackie (s.) **23.55** Przeżyć!

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ubezpieczalnia Szczęście (s.) **10.15** Policja kryminalna Anděl (s.) **11.25** Krok za krokiem (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **11.55** Mike i Molly (s.) **12.20** Sue Thomas (s.) **13.20** Bez śladu (s.) **14.15** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.15** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Gospoda (s.) **18.15** Ubezpieczalnia Szczęście (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pod jednym dachem (s.) **21.15** Weekendowe wakacje **21.50** Impersonalni (s.) **22.50** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **23.40** Policja kryminalna Anděl (s.) **0.45** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.).

PRIMA

6.30 Strażnik Teksasu (s.) **7.40** Alf (s.) **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.05** Powroty do domu (s.) **10.20** Napisała: morderstwo (s.) **11.20** Strażnik Teksasu (s.) **12.20** Julie Lescaut (s.) **14.10** Obwód Wolffa (s.) **15.10** Siska (s.) **16.25** Komisarz Rex (s.) **17.30** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** Diagnoza śmierci (film) **22.05** Faux-pas (s.) **23.20** Zabójcze umysły (s.) **0.15** Zaprzysiężeni (s.).

ŚRODA 16 lipca

TVP 1

5.55 TVP info **8.10** Polityka przy kawie **8.30** Supah Ninjas (s.) **8.55** Big Time Rush (s.) **9.30** Przygody psa Cywila (s.) **10.10** Magia wielkiego błękitu (s. dok.) **11.10** Druga szansa II (s.) **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.25** Magazyn Rolniczy **12.45** Magia wielkiego błękitu (s. dok.) **13.55** Wszystko przed nami (s.) 43 **15.00** Wiadomości, pogoda **15.15** Polskie wakacje (pr. public.) **15.30** Klan (s.) **15.55** MacGyver (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Mistrz grilla **17.35** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **18.30** Ranczo (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.25** Piłka nożna - kwalifikacje do Ligi Mistrzów (Legia Warszawa - Saint Patrick's Athletic) **22.50** 1920 Wojna i miłość (s.) **23.50** Serdeczne porozumienie **1.30** MacGyver (s.) **2.30** Naga prawda o Sarkozym **3.30** Notacje - Jerzy Kawalerowicz Niczego nie żałuję **3.45** Pogotowie rachunkowe **4.35** W garniturach (s.).

TVP 2

5.55 Mikołajek (s.) **6.25** Ślepy Maks - Żyd poszukiwany **6.55** M jak miłość (s.) **8.50** Herkules (s.) **9.45** Czterdziestolatek (s.) **10.55** Barwy szczęścia (s.) **11.35** Na dobre i na złe (s.) **12.40** Familiada (s.) **13.10** Na sygnale (s.) **13.45** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **14.20** Szkoła życia (s.) **15.10** Tancerze (s.) **17.05** Herkules (s.) **18.00** Panorama **18.30** Sport Telegram, pogoda **18.50** Jeden z dziesięciu (s.) **19.30** Baron24 (s.) **20.10** Jak kochać, to we dwoje (film) **21.55** Na sygnale (s.) **22.55** Dr House (s.) **0.45** Titanic - Po katastrofie **2.25** Nowa (s.) **3.25** Neo - nówka rządzi **4.30** Dr House (s.)

TV KATOWICE

6.30 Echa dnia **6.45** Echa dnia - komentarze **7.00** Co niesie dzień **7.30** Aktualności Flesz Poranne **7.40** Poranek z TVP Katowice **8.00** Telekurier **8.30** Dzika Polska - Jedwabne pęta **9.00** Co niesie dzień **9.35** Psi psycholog (s.) **10.10** Reportaż **10.35** Dwa żywioły, dwie pasje **10.45** Misja **11.10** Kościół w potrzasku **11.50** Reportaż z regionu **12.20** Fascynujące Śląskie - Sebastian Kawa **12.55** Agrobiznes **13.25** Edward Dziewoński i jego goście **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.35** Opowieści z Gołdawskiego Lasu (film dok.) **15.45** Reportaż **16.00** Telekurier **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.35** Sprawa na dziś (s.) **17.05** Rok w ogrodzie **17.30** Aktualności Flesz **17.40** Debata Równo - Ważni **18.15** Kronika Miasta **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.05** Wieczorne wiadomości sportowe **20.05** Śląskie na weekend **20.30** Atlas kultury **21.00** Echa dnia **21.15** Dla niesłyszących - Dziennik Regionów **21.40** Echa dnia - komentarze **22.00** Aktualności Wieczorne **22.15** Wieczorny magazyn sportowy **22.40** Telekurier **23.10** Opowieści z Gołdawskiego Lasu (film dok.) **0.15** Everyday English (s.) **0.35** Ahora espanol - nauka języka hiszpańskiego (s.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News (mag.) **8.20** 13. posterunek (s.) **9.00** Malanowski i Partnerzy 8 (s.) **10.00** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **13.00** Trudne sprawy 5 (s.) **14.00** Miodowe lata (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie (s.) **15.50** Wydarzenia, pogoda **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dlaczego ja? (s.) **17.45** Trudne sprawy 6 (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **220.3**5 Kocham cię, Beth Cooper **22.40** Wieczny student (film USA) **0.35** Pociąg do Darjeeling (film USA) **2.33** Tajemnice losu (mag.).

TVC 1

6.00 Bananowe rybki **6.25** Podróżomania **6.59** Studio 6 **8.45** Bajka **9.20** Skarb w Srebrnym Jeziorze (film) **11.05** Zawodowcy (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Hercule Poirot (s.) **13.20** Rodzina Horaków (s.) **14.15** Zauroczenie (s.) **15.05** Ogród to zabawa **15.30** Niegasnące gwiazdy **16.35** Wszystko o gotowaniu **16.55** Podróżomania **17.25** Wszystko-party **17.55** Wiadomości regionalne, prognoza pogody **18.25** AZ kwiz **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Mały pitawal z dużego miasta (s.) **21.00** Niezwykłe życia: Karel Gott **21.55** Karel Gott 70 (koncert) **23.15** Hercule Poirot (s.) **0.10** Anatomia prawdy (s.) **0.50** Kalendarium.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Wszystko o gotowaniu **8.50** Tureckie dywany **9.20** Stulecie latania **10.15** 37 dni od zamachu do wojny (s.) **11.10** Ostatni Habsburg na czeskim tronie **12.10** Odkrywanie prawdy **12.55** Nabożeństwa świata **13.55** Dzień cyborga **14.40** Głębokie morze pod biegunem północnym **15.35** Królestwo natury **16.05** Braterstwo tajemniczych mangust **16.35** Pojedynek przywódców **17.20** Moja rodzina (s.) **17.50** Tajemnicza wyspa na końcu świata **18.45** Wieczorynka **18.55** Doktor Who (s.) **19.40** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Ucieczka na Wyspę Świętej Łucji **21.00** Podróż po Prowansji **21.30** Magia Afryki **21.55** Comeback (film) **23.20** Życie w ekstremalnych warunkach.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.20** Ubezpieczalnia Szczęście (s.) **10.25** Pod jednym dachem (s.) **11.30** Krok za krokiem (s.) **11.55** Tescoma ze smakiem **12.00** Mike i Molly (s.) **12.20** Sue Thomas (s.) **13.20** Bez śladu (s.) **14.20** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.15** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Gospoda (s.) **18.15** Ubezpieczalnia Szczęście (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Comeback (s.) **21.35** Agenci NCIS (s.) **22.30** Łzy słońca (film) **0.45** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.).

PRIMA

6.30 Strażnik Teksasu (s.) **7.40** Alf (s.) **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.05** Powroty do domu (s.) **10.20** Napisała: morderstwo (s.) **11.20** Strażnik Teksasu (s.) **12.20** Julie Lescaut (s.) **14.10** Obwód Wolffa (s.) **15.10** Siska (s.) **16.25** Komisarz Rex (s.) **17.30** Popołudniowe wiadomości **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** Kulinarny reality-show **21.35** Show Jana Krausa **22.25** Dom handlowy (s.) **23.35** Hawaii 5-0 (s.) **0.35** Vegas (s.).

TV POLONIA

WTOREK 15 lipca

6.05 Lato Zet i Dwójki 2014 - Słubice **7.05** Słownik polsko@polski - talk - show prof. Jana Miodka **7.40** Ojciec Mateusz (s.) **9.30** Baśnie i bajki polskie - O królewnie zaklętej w żabę **9.45** Notatnik przyrodniczy - Dlaczego borsuki nie lubią lisów? **9.50** Rodzina Leśniewskich (s.) **10.25** Dzika Polska - Rycerze mokradeł **11.00** Polonia 24 **11.40** Dwie strony medalu (s.) **12.05** Bulionerzy (s.) **12.35** Wiadomości **12.50** Londyńczycy (s.) **13.45** Krzyżacy. Powstanie, potęga i upadek **14.50** Lato Zet i Dwójki 2014 - Słubice **15.45** Smaki polskie - Pasztet z królika **16.00** Złotopolscy (s.) **16.30** Flesz historii **16.55** Dwie strony medalu (s.) **17.20** Polonia w Komie - Tajlandia **17.30** Teleexpress **17.55** Bulionerzy (s.) **18.25** Encyklopedia II wojny światowej - Spalić Londyn **18.55** Czas honoru (s.) **20.00** Wiadomości **20.50** Nowa (s.) **21.45** Polonia w Komie - Australia **22.00** Polonia 24 **22.45** Sfora - (s.) **23.45** Fałszerze. Powrót sfory.

ŚRODA 16 lipca

6.05 Lato Zet i Dwójki 2014 **7.05** Polacy z Misiones **7.40** Ojciec Mateusz (s.) **8.30** Ojciec Mateusz (s) **9.20** Mistrz grilla 2014 **9.30** Baśnie i bajki polskie (s.) **9.50** Do przerwy 0:1 (s.) **10.25** Dzika Polska - Wyjące z wilkami **11.00** Polonia 24 **11.40** Dwie strony medalu (s.) **12.05** Bulionerzy (s.) **12.35** Wiadomości **12.50** Ja wam pokażę! (s.) **13.50** Studio Wschód **14.25** Okrasa łamie przepisy - Pieczywo **14.55** Lato Zet i Dwójki 2014 **16.00** Złotopolscy (s.) **16.30** Wilnoteka **16.55** Dwie strony medalu (s.) **17.20** Polonia w Komie - Australia **17.30** Teleexpress **17.55** Bulionerzy (s.) **18.30** Encyklopedia II wojny światowej - Na Zachodzie znów spokój **18.55** Czas honoru (s.) **20.00** Wiadomości **21.45** Polonia w Komie - Marynia - Meksyk **22.00** Polonia 24 **22.45** Oficer (s.).

CZWARTEK 17 lipca

6.05 Co nam w duszy gra - Fiesta **7.05** Nowymi językami mówić będą **7.25** Przyjaciele lasu **7.40** Ojciec Mateusz (s.) **8.35** Ojciec Mateusz (s.) **9.20** Mistrz grilla 2014 **9.30** Baśnie i bajki polskie **9.50** Żegnaj, Rockefeller **10.25** Dzika Polska - Czarownicy z bagien **11.00** Polonia 24 **11.40** Dwie strony medalu (s.) **12.05** Bulionerzy (s.) **12.35** Wiadomości **12.50** M jak miłość (s.) **14.45** 11. Przystanek Woodstock 2005 - Krzysztof „Jary" Jaryczewski & Jary Band **15.40** Uniejów Termy Poland Cup **16.10** Złotopolscy (s.) **16.35** Klimaty i smaki - Na śliwkowym szlaku **16.55** Dwie strony medalu (s.) **17.20** Polonia w Komie - Meksyk (520) **17.30** Teleexpress **17.55** Bulionerzy (s.) **18.25** Encyklopedia II wojny światowej - B - Barbarossa **18.55** Czas (s.) **20.00** Wiadomości **20.55** Komisarz Alex (s.) **21.45** Polonia w Komie - Birma **22.00** Polonia 24 **22.45** Glina (s.) **23.35** Statkiem po trawie.

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 14. 7. o godz. 10.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	25
Hawierzów	21
Karwina	22
Orłowa	20
Trzyniec	11
Wierzniowice	21

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 μg/m^3.
Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. **(wik)**

NEKROLOGI

Są chwile, by działać, i takie,
kiedy należy pogodzić się z tym, co przynosi los.
Paulo Coelho

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że zmarła po krótkiej, ciężkiej chorobie w wieku 80 lat nasza Najdroższa Mamusia, Teściowa, Babcia, Ciocia, Szwagierka

śp. ELŻBIETA WANTULOK

Pogrzeb, na życzenie Zmarłej, odbędzie się w wąskim kręgu rodzinnym. W smutku pogrążona rodzina. GL-404

Wyrazy głębokiego współczucia pani Basi Buława z rodziną z powodu zgonu Matki i Babci

śp. ELŻBIETY WANTULOK

naszej serdecznej Koleżanki, długoletniej ofiarnej działaczki Klubu Kobiet składają klubowiczki PZKO Trzyniec-Osiedle. GL-406

Kto w sercach żyje tych,
których upuścił, ten nie odszedł…

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12 lipca 2014 zmarł po długiej przewlekłej chorobie w wieku 65 lat nasz Ukochany Syn, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Wujek, Szwagier i Kuzyn

śp. mgr inż. JAN KOWALCZYK

zamieszkały w Śmiłowicach pod nr. 206. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę dnia 16. 7. 2014 o godz. 15.00 w kaplicy cmentarnej w Trzyńcu. Po obrzędzie kremacja. Zasmucona rodzina. GL-410

Dotknięci bolesną wiadomością o zgonie naszego współpracownika

mgr inż. JANA KOWALCZYKA

pragniemy złożyć wyrazy współczucia całej rodzinie Zmarłego. Dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy wszystkich placówek zrzeszonych przy PSP G. Przeczka w Trzyńcu. GL-407

Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.
Jan Paweł II

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 13. 7. 2014 zmarła po ciężkiej chorobie w wieku 65 lat nasza Ukochana Żona, Matka, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka, Kuzynka i Ciocia

śp. STANISŁAWA MARTYNKOWA

z domu Niedobowa, zamieszkała w Kocobędzu nr 291. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 17 lipca 2014 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Ligocie na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina. GL-409

Wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

śp. STANISŁAWY MARTYNKOWEJ

składa mężowi Władkowi oraz całej rodzinie zarząd MK PZKO Kocobędz. GL-408

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Všiváci (15, 16, godz. 17.45); Seks, podatki i narkotyki (15, 16, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum**: Mikołajek (15, 16, godz. 15.30); Wszystkie dróżki wiodą do grobu (15, 16, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Thor: Mroczny świat (16, godz. 15.00); Lokatorka (15, 16, godz. 17.30); Joe (15, 16, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZESKI CIESZYN – Czytelnia i kawiarnia Avion|Noiva zaprasza na kolejną imprezę z cyklu Muzyczne Lato w Avionie. W piątek, 18. 7. o godz. 17.30 odbędzie się Wieczór szansonów Danieli Krulikovskiej przy akompaniamencie Ivo Sanitera. Wejściówki 60 kc.

JABŁONKÓW – Komitet Organizacyjny 67. Gorolskiego Święta zaprasza prezesów okolicznych miejscowych kół PZKO oraz przedstawicieli innych organizacji na spotkanie, które odbędzie się w środę 16. 7. o godz. 15.30 w jabłonkowskim Domu PZKO.W programie organizacja, program, regulamin Gorolskiego Święta oraz inne ważne sprawy.

PTTS „BŚ" – Informuje, że odjazd na wycieczkę Minczol – Streczno dnia 19. 7. nastąpi o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 6.40 z Trzyńca – dworzec autobusowy. Dalsze przystanki: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek i Jabłonków w odstępach 5-minutowych. Prosimy zabrać dowody osobiste, ubezpieczenie i euro. Inf.: 602 840 384, www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

KUCHNIE, ZABUDOWY WNĘK i pozostałe meble, atrakcyjne ceny, pomiar i projekt gratis. Tel. +480 501 097 953. GL-388

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-308

OCIEPLENIA, ELEWACJE Profesjonalne docieplenia budynków, domów jednorodzinnych. Darmowa wycena. Ceny od 600 kc/m² z materiałem. Tel. 775 549 852. GL-352

ETERNITOVÉ STŘECHY – ruční nátěry nebo strojové stříkání střech. Plech, eternit, pálené tašky, šindel. Profi barvy, profi přístup. Záruka až 5 let. www.stresnirekonstrukce.cz, tel. 775 524 815. GL-282

ŽALUZIE S MONTÁŽÍ, tel. 604 192 092. GL-292

WYSTAWY

CZYTELNIA I KAWIARNIA „NOIVA", Główna 2061, Cz. Cieszyn: Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza na wystawę Mariana Palowskiego pt. „Cieszyńskie piękne chwile". Czynna do 7. 8., po-pt: 9.00-18.00, so: godz. 13.00-18.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: do 7. 9. wystawa pt. „Garnuszki babuni"; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennica 46, Cieszyn: do 13. 9. wystawa pt. „Klasztor bez biblioteki jest jak twierdza bez zbrojowni". Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: godz. 9.00-15.00.

MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika", ul. Głęboka 50, Cieszyn: Do 22. 8. wystawa: Romana i Marzanna Mucha – linoryty pt. „Mistrz i uczeń". Czynna: wt-pt: 10.00-17.00, so-nie: 14.00-18.00.

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. *e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.*

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Szykują jubileusz świątyni

Parafia Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. w Hawierzowie-Suchej przygotowuje się do obchodów dwóch jubileuszy. Pierwszym obchodzonym w tym roku jest 90. rocznica poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła ewangelickiego w Suchej Średniej. Drugim zaś 65 lat od usamodzielnienia się parafii.

Jak poinformował nas pastor zboru, ks. Janusz Kożusznik, obie rocznice ewangelicy z Suchej Średniej świętować będą w niedzielę 3 sierpnia podczas uroczystego nabożeństwa, które rozpocznie się o godz. 8.45. Uroczyste kazanie wygłosi biskup ŚKEAW, ks. Jan Wacławek, a uroczystość uświetni swoim występem chór parafii ŚKEAW w Trzanowicach pod kierownictwem Ireny Krzyżanek.

– Po nabożeństwie w ogrodzie przykościelnym zasadzony zostanie Jubileuszowy Dąb Reformacji. Zdradzę też, że podczas uroczystości będzie można zakupić wydany w tym roku tomik wierszy bp. Wacławka „Credo ergo sum" – dodał ks. Kożusznik. **(kor)**

Przyjaźń górników nie zna granic

Przyjaźń umundurowanych górników nie zna granic. W sobotę, 5 lipca, w ramach festynu ogrodowego odbyło się przyjacielskie spotkanie umundurowanych górników byłej kopalni Franciszek w Suchej Górnej oraz Klubu Seniora STIG przy Kopalni Węgla Kamiennego Marcel w Radlinie. Górnosuski klub, pracujący pod kierownictwem Milana Machalka, liczący ponad 40 członków, zaprosił na festyn kolegów z polskiego klubu, skupiajcego ponad 70 osób. Wzajemna współpraca została nawiązana w ub. roku i można powiedzieć, że oba kluby górnicze zbierają już jej owoce. Górnosuszanie gościli w Radlinie na uroczystości Gwarkowej z okazji Barbórki, brali udział w dawnej tradycji górniczej – skoku przez skórę.

Fot. ARC

Przyjacielskie spotkanie górników.

Górnicy tańczyli, wspólnie się zabawili, smakowały im „stryki" ziemniaczane i kiełbasy z rożna, było też coś do zapicia. **(J. B.)**

»Czym głupszy...« i inne powiedzonka

Na stronach www.zaolziepotrafi.cz trwa kolejny zabawny konkurs. Tym razem nadsyłać można gwarowe przysłowia, powiedzonka, wyrażenia frazeologiczne i porównania często używane w naszym regionie. Jak informuje organizatorka konkursu, Izabela Wałaska, swoje propozycje (jedna osoba najwyżej pięć) można nadsyłać już tylko do 22 lipca na adres zaolzie.potrafi@gmail.com. Zwycięskie powiedzenia wybiorą internauci. – Od 23 do 31 lipca będzie przebiegać głosowanie na trzy (zdaniem internautów) najlepsze propozycje. Zakończenie konkursu i ogłoszenie wyników nastąpi 1 sierpnia na naszych stronach oraz na Gorolskim Święcie – mówi Wałaska.

Dla trzech autorów najlepszych propozycji oraz trzech osób wylosowanych spośród tych, którzy nadesłali swoich faworytów, wylosowane zostaną nagrody: książki, płyty kompaktowe oraz drobne gadżety. Nagrody wysłane zostaną pocztą lub wręczone osobiście na Gorolskim Święcie.

Do tej pory zebrano już sporo ciekawych propozycji. Ciekawe powiedzonka i wyrażenia proponowali również uczestnicy kwietniowego talk show „Zaolzie potrafi". Wśród propozycji znalazły się na przykład: „Kaj sóm łaty, tam sóm pinióndze", „Wartki guwno rzić targo", Każdo rzić se wiecheć dycki nóndzie", „Czym głupszy siedlok, tym wiykszy mo ziymnioki", „Aji tyn, co nic nie robi, se rod spocznie", „To je ciekawe, jak suche gacie na dnie morza". **(ep)**

GłosLudu Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja„Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Kożdoń, kozdon@glosludu.cz ◆ Elżbieta Przyczko, przyczko@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ◆ Reklamacje tel. 800 300 302 ◆ Kolportaż: PNS, a.s. ◆ Druk: Z + M Partner, spol. s.r.o., Valchařská 3261/17, 702 00 Ostrava ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

WALDEMAR FORNALIK, BYŁY SELEKCJONER REPREZENTACJI POLSKI, DLA »GL«:

To był bardzo udany mundial

W październiku ubiegłego roku stracił posadę trenera reprezentacji Polski. Waldemar Fornalik nie zdradził jednak swojej największej miłości – piłki nożnej, na rzecz innych rozkoszy. Jak chyba większość trenerów bacznie śledził zakończone w niedzielę zmagania w ramach piłkarskich mistrzostw świata. O tym, komu kibicował, jakie ciekawe wnioski wyciągnął z tego mundialu, a także o deja vu polskiego futbolu, w ekskluzywnym wywiadzie, którego udzielił wczoraj naszej redakcji.

To był moim zdaniem piękny mundial. Brazylijscy organizatorzy stanęli na wysokości zadania, piłkarze uczestniczący w tych mistrzostwach również. Jak pan ocenia zakończony w weekend mundial w kolebce futbolu?

Zgadzam się z panem, że był to bardzo udany mundial. Doczekali się tak kibice, jak też my, trenerzy. Kibice doczekali się wielu atrakcyjnych, ofensywnych pojedynków, a my mogliśmy sprawdzić, jakie trendy obowiązują we współczesnym futbolu. Jak tylko było to możliwe, oglądałem wszystkie mecze na tym mundialu. Cztery lata temu zaliczyłem mundial na żywo w RPA, śledząc wydarzenia z trybuny. To jeszcze ciut lepsze przeżycie. Futbol rozwija się w szybkim tempie i warto być na bieżąco z tymi, często nowatorskimi elementami taktyki, jak też samej gry. Na przykład podczas mundialu w RPA pojawił się trend, który stosowany jest do dziś przez wiele drużyn. A mianowicie wielu trenerów rezygnuje z piłkarza pilnującego tylnego słupa podczas rzutów rożnych. Piłkarz bardziej przydatny jest na przedpolu karnym, w obronie strefowej, a nie przy tylnym słupku. Wynika to także z tego, że bramkarze konsekwentnie podwyższają swój poziom i są w stanie sami dopilnować newralgicznego miejsca przy tylnym słupku, gdzie w przeszłości tracili sporo bramek.

Komu kibicował pan podczas finału?

Sympatie były podzielone, ale więcej emocji związanych było z grą Argentyny. Przed niedzielnym finałem wiele osób nie dawało żadnych szans Argentynie. Niektórzy twierdzili nawet, że powtórzy się demolka Brazylii i Niemcy rozbiją kolejną południowoamerykańską potęgę piłkarską. Cieszę się, że tak się nie stało i Argentyna pokazała klasę. Większość myślała, że to Niemcy będą dominowali, ale rzeczywistość była trochę inna. Gdyby Argentyńczycy wykorzystali dogodne okazje z pierwszej i drugiej połowy, nie byłoby dogrywki i bramki Goetzego. Złoty gol Goetzego, to była chwila geniuszu tego piłkarza. Rzadko się zdarza, że zawodnik w tak trudnej pozycji zdoła celnie trafić. Goetze zgasił piłkę na piersi i fantastycznie uderzył. Argentyński bramkarz był bez szans. Finałowy mecz rozgrywany był na bardzo wysokim poziomie. Nawet nie spodziewałem się aż tak ofensywnej piłki. Nawet Argentyńczycy, znani z dokładnej defensywy, zagrali inaczej, niż w półfinale z Holandią. Ktoś powie, że defensywna piłka w wykonaniu Argentyny była nudna, ale to tylko pozory. Z tym stylem gry Argentyńczycy dotarli do finału. Mogli grać naiwnie, tak jak Brazylia, i odpaść w półfinale. Oni jednak wszystko podporządkowali taktyce i dyscyplinie.

Fot. ARC

Waldemar Fornalik

Wydaje mi się jednak, że Messi wolałby zagrać w bardziej ofensywnym ustawieniu. Tak, jak w Barcelonie, gdzie otrzymuje sporo piłek na przedpolu karnym. Na mundialu Messi wyglądał na człowieka zmęczonego defensywnym futbolem całej drużyny...

Nie zgadzam się. Messi może nie błyszczał tak, jak w klubowej piłce, ale zagrał przyzwoicie. Tylko jeden mecz zepsuł i był w nim w zasadzie niewidzialny. A mianowicie półfinał z Holandią, który był męczarnią nie tylko dla niego, ale również nas przed telewizorami. W finale z Niemcami pokazał już przebłyski geniuszu, a były nawet dwie, trzy sytuacje, w których zabrakło mu szczęścia i centymetrów, by pogrążyć rywala.

Doleję jeszcze jednej oliwy do ognia. Według mnie Messi nie zasłużył na złotą piłkę dla najlepszego piłkarza tego mundialu. W Brazylii było co najmniej pięciu lepszych od niego zawodników.

To racja. W takich wypadkach trzeba brać pod uwagę piłkarską dyplomację. Argentyna przegrała w finale i ta nagroda traktowana jest jako namiastka zwycięstwa. Oczywiście Messi tego tak nie odbiera, bo futbol to sport zespołowy. Wolałby na pewno zamienić to wyróżnienie za triumf Argentyny.

Kto zatem zasłużył znacznie bardziej na złotą piłkę?

Dla mnie najbardziej widocznym piłkarzem na tym mundialu był Arjen Robben. Holandia z Robbenem i bez Robbena to dwa różne zespoły. Robben był prawdziwym motorem napędowym tej drużyny. Pojawiłem się w roli gościa w studio TVP podczas meczu Holandii z Kostaryką. Pamiętam, że żywo rozmawialiśmy w studio na temat fenomenalnej postawy Robbena. Ten chłopak w pojedynkę chciał rozstrzygnąć mecz w regulaminowym czasie gry. Rzucało się w oczy, że Robben za żadne skarby świata nie chce dogrywki. To typowy walczak, który nie potrafi zagrać z taryfą ulgową. Zawsze gra na sto procent. Z tego faktu wynikają też częste faule ze strony rywali, bo jest on piłkarzem szybkim i zwinnym. To element jego gry, z którym większość zespołów nie radzi sobie w odpowiedni sposób. Nie chciałbym jednak wdawać się w analizę jego teatralnych często upadków w polu karnym. Dla niego to pewnie element taktyki, zwrócenia na siebie uwagi.

Nie mogę nie zapytać o najbliższą przyszłość reprezentacji Polski, tym bardziej że z aktualnymi mistrzami świata Niemcami dane nam będzie zmierzyć się w najbliższych eliminacjach mistrzostw Europy. Awansujemy do europejskiego czempionatu, czy jak w przypadku eliminacji do mistrzostw świata, obudzimy się z ręką w nocniku?

Jestem optymistą. Mamy dobrą drużynę, którą stać na awans do mistrzostw Europy. Proszę nie zapominać, że w tych eliminacjach bezpośredni awans do finałowego turnieju wywalczą pierwsze dwie drużyny z każdej grupy, a trzecia może zagrać w barażach. To znacznie poprawia nasze notowania. Rzecz jasna chciałbym, żeby drużyna Adama Nawałki nie musiała męczyć się w barażach, bo to trochę loteria. W naszym zasięgu jest walka o drugie miejsce w grupie. Zdecydowanym faworytem grupy są bez dwóch zdań Niemcy. Z resztą stawki powinniśmy zagrać bez nerwówki. Graliśmy w ostatnich miesiącach sporo meczów o dużą stawkę. Drużyna zdobyła bezcenne doświadczenie, które powinno procentować teraz w eliminacjach mistrzostw Europy.

WALDEMAR FORNALIK

Urodzony 11. 4. 1963 w Myślenicach. Mieszka w Tychach. W swojej karierze trenerskiej prowadził m.in. reprezentację Polski, a także takie kluby, jak Ruch Chorzów, Widzew Łódź czy Odra Wodzisław. Obecnie nieoficjalnie jeszcze przymierzany jest do pracy w Cracovii Kraków. Z reprezentacją Polski rozegrał 18 spotkań z czego wygrał 8, w 4 padł remis i poniósł 6 porażek. Pod jego wodzą biało-czerwonym nie udało się awansować do mundialu w Brazylii. Został odwołany 16 października 2013, dzień po przegranym meczu z Anglią.

Selekcjoner kadry, Adam Nawałka, nie bał się sięgnąć po młodych zawodników. Mamy alternatywę dla doświadczonych piłkarzy w razie, nie daj Boże, kontuzji. Opinia publiczna może nie jest zadowolona z gry naszej kadry, ale wierzę, że w zbliżających się eliminacjach na boisko wyjdzie drużyna głodna sukcesu. I będą wyniki, które nas wszystkich usatysfakcjonują. Nie jestem człowiekiem zgorzkniałym. Jesienią ubiegłego roku zakończyłem wprawdzie pracę z reprezentacją Polski, ale nadal trzymam kciuki za chłopaków. Nie ważne, kto prowadzi kadrę, zawsze będę na tak dla tej drużyny. Nawiasem mówiąc Adam Nawałka to mój serdeczny przyjaciel i życzę mu jak najlepiej.

Jakie są pana najbliższe plany? Nie pytam o plany wakacyjne, ale zawodowe. Czy to prawda, że jest pan bliski powrotu do Ekstraklasy?

Pozostawmy to pytanie bez odpowiedzi. Zobaczymy, co przyniosą najbliższe dni.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

Piłkarskie sparingi

OSTRAWA – ZLIN 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 45. i 57. Narh. Ostrawa: Šrom (46. Pavlenka) – Byrtus, Baránek (46. Stronati), Frydrych, Sukup – Greguš (64. Šichor), Lindpere (64. Mensah) – Štěpán, Svěrkoš (64. Holzer), Azevedo (46. Kukec) – Narh.

Na dwa tygodnie przed startem nowego sezonu w I lidze z Bazalów nadchodzą bardzo optymistyczne wieści. Banik w dotychczasowych meczach kontrolnych jeszcze nie przegrał, w weekend uporał się bez większych problemów ze Zlinem po trafieniach Ghanijczyka Francisa Narha. Trenerzy skorzystali z możliwie najsilniejszego składu, który nie powinien się zbytnio różnić od tego, który pojawi się w pierwszej kolejce nowego sezonu.

KARWINA – HLUCZYN 3:2

Do przerwy: 3:1. Bramki: 3. Vaněk, 9. Budínský, 34. Vukadinovič – 42. Badalyan, 56. Dostál. Karwina: Pindroch – O. Cverna, V. Cverna, Jovanovič, Eismann – Budínský (70. Duda), Vaněk (70. Puškáč) – Vukadinovič (55. Puchel), Panák (46. Misan), Zelený – Juřena (70. Kurušta).

Do sparingu z trzecioligowym Hluczynem włączyli się m.in. dwaj nowi piłkarze Jaroslav Zelený i Lukáš Budínský z Bohemians 1905. Obaj pozostaną w Karwinie na gościnnych występach. Podopieczni Jozefa Webera zagrali ofensywnie i w pierwszej połowie mieli sporą przewagę. Hluczyn ograniczył się do obrony, ale z dwóch strzałów na bramkę zdołał wykrzesać dwie bramki. Jutro o godz. 17.00 karwiniacy zmierzą się z Prościejowem.

NITRA – TRZYNIEC 0:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 42. Čelůstka, 60. Trajkovski, 83. Lukáš. Trzyniec: Paleček (46. Bruk) – Zawada, Čelůstka, Hupka, Janec (46. Kubáň) – Motyčka, Ceplák (46. Málek) – Malíř (46. Kundrátek), Joukl (46. Lukáš), Trajkovski (69. Janec) – Dedič.

Za dobry sprawdzian aktualnej przedsezonowej formy posłużył trzynieckim piłkarzom mecz ze słowacką Nitrą. Podopieczni trenera Marka Kalivody przypieczętowali zwycięstwo w drugiej połowie. Co ciekawe, Nitra nie nadążała kondycyjnie za dobrze przygotowanym trzynieckim zespołem. Jutro o godz. 17.00 trzyńczanie podejmują w sparingu trzecioligową Slavię Orłowa.

Fot. fotbaltrinec.cz

Z meczu Nitra – Trzyniec.

(jb)